

## Początki

Dzieje książki i bibliotek w Białej Podlaskiej są niezwykle trudne do udokumentowania. Brak materiałów źródłowych pisanych jeszcze pogłębia trudności. Od jak dawna istniały w mieście biblioteki w formie zorganizowanej - nie wiadomo. Wolno jednak z dużym prawdopodobieństwem domniemywać, iż książka drukowana w mieście - wówczas jeszcze nieuprzywilejowanym - pojawiła się stosunkowo wcześnie, bo około połowy XVI w. Na fali ruchu reformacyjnego w tym okresie czasu powstał w Białej zbiór kalwiński, którego pierwszym ministrem został ks. Hieronim Piekarski, porzucając katolicyzm dla kalwinizmu. Przy zborze istniała szkoła, w której nauczycielem był Jan Folkonius. Obaj, bez reszty zaangażowani w antykatolicki ruch reformacyjny, wkrótce zbliżyli się do arianizmu. Fakt ten skłania do wniosku, że zarówno w zborze kalwińskim, jak i funkcjonującej przy nim szkole zapewne pojawiły się pierwsze w mieście książki drukowane, być może w drukarni w Rakowie, o treści związanej z reformacją. Teza ta pozostanie już do końca tylko domniemaniem, bowiem zarówno zbiór jak i szkoła zostały wkrótce zlikwidowane za sprawą księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, zwanego Sierotką, który po przejściu na katolicyzm i powrocie ze swej słynnej peregrynacji do Ziemi Świętej z gorliwością neofity zwalczał wszelkie przejawy reformacji.

Zaistnienie w mieście pierwszego zorganizowanego księgozbioru, co do którego mamy już całkowitą pewność, wiąże się z założeniem w Białej przez proboszcza białskiego i oficjała brzeskiego ks. Krzysztofa Wilskiego-Ciborowicza, kolonii akademickiej Uniwersytetu Krakowskiego. Kolonia bialska, zwana przez cały okres I Rzeczypospolitej Akademią Białą, rozpoczęła swoją działalność w semestrze zimowym roku 1630/1631. Ks. Wilski jako fundator szkoły przekazał na użytek nauczycieli i uczniów pierwsze książki, które dały początek z czasem bogatemu księgozbiorowi biblioteki tej szkoły. Nieliczne relikty pierwszego zbioru biblioteki kolonii akademickiej zachowały się po dzień dzisiejszy i są przechowywane w formie księgozbioru zamkniętego w bibliotece szkolnej I Liceum Ogólnokształcącego im. J.I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, które jest bezpośrednim spadkobiercą i kontynuatorem tradycji edukacyjnych i wychowawczych d. Akademii Białskiej.

Biblioteka kolonii akademickiej była pierwszą w mieście biblioteką, której istnienie możemy udokumentować. Ale nie tylko z tego powodu należy o niej pamiętać. Otóż statuty municypalne szkoły białskiej zawierają niezwykle cenną informację o tej bibliotece, o udostępnianiu zbiorów osobom innym niż profesorowie i uczniowie kolonii. Według statutów dyrektor kolonii miał prawo wypożyczać książki na zewnątrz za pisemnym rewersem, który zobowiązywał wypożyczającego do ich zwrotu. Informacja ta dowodzi, że już w latach trzydziestych XVII w. istniały w Białej pierwsze formy publicznego udostępniania książek.

Drugim miejscem w mieście, obok kolonii akademickiej, w którym gromadzono książki, był pałac książąt Radziwiłłów, właścicieli miasta. Dowodzą tego najstarsze inwentarze białskiego pałacu Radziwiłłów, ale nie ma żadnych dowodów na to, że był on do użytku innego niż tylko prywatny.

Poza biblioteką kolonii akademickiej i prywatnym księgozbiorem Radziwiłłów nie potrafimy udokumentować istnienia w Białej jakiegokolwiek innego zorganizowanego księgozbioru. Wszystko wskazuje na to, że sytuacja taka trwała do końca okresu I Rzeczypospolitej. Bibliotek nie było w Białej również w wieku XIX, bowiem zaborcy (najpierw Austriacy - do 1807r., a od 1815 r. Rosjanie) nie byli zainteresowani ich organizowaniem na zajętych terenach. Dotyczyło to zwłaszcza Rosjan, którzy intensyfikując rozpoczęty po upadku powstania listopadowego proces rusyfikacji w Królestwie Polskim, szczególnie nasilali go na obszarze południowego Podlasia. Tereny te, w tym Białą Podlaską, uznano w ramach represji po upadku powstania styczniowego, za prawosławne, co skutkowało m.in. całkowitym wyrugowaniem języka polskiego ze szkół i życia publicznego.

Stan taki trwał aż do 1915 r. kiedy to w wyniku klęsk na frontach I wojny światowej i narastającej fali protestów oraz przemian społeczno-politycznych w samej Rosji, Rosjanie zmuszeni do ustawicznego cofania się, ustąpili z Białej 15 sierpnia 1915 r.

Po wycofaniu się Rosjan do Białej wkroczyli Niemcy. Biała pozostawała wciąż bez jakiegokolwiek biblioteki.

Sytuacja radykalnie zmieniła się dopiero po odejściu z miasta Niemców, co nastąpiło 18 grudnia 1918 r. Wojska polskie wkroczyły do Białej 31 grudnia 1918 r. Na fali entuzjazmu spowodowanego odzyskaniem niepodległości niemal natychmiast mieszkańcy miasta podjęli inicjatywę szeregu przedsięwzięć doprowadzając do wzmocnienia nauki w szkole i rozwoju różnych form kultury, w tym biblioteki.

Jednym z pionierów w zakresie udostępniania książek mieszkańcom miasta był profesor śpiewu w Gimnazjum Męskim im. J.I. Kraszewskiego Wincenty Świątłowski. Obok pracy nauczycielskiej W. Świątłowski wraz z żoną prowadził przy ul. Warszawskiej w Białej sklep z artykułami papierniczo-piśmienniczymi oraz niewielką księgarnię. Właśnie przy tej księgarni pp. Świątłowscy otworzyli w mieście pierwszą publiczną wypożyczalnię książek. Książki udostępniano wszystkim chętnym za drobną, wręcz symboliczną opłatą.

## Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej

Mieszkańcy miasta wykazywali ogromne zapotrzebowanie na polską książkę, ale mimo panującego wręcz "głodu" książki w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości nie zdołano zorganizować w Białej biblioteki o charakterze publicznym. Nie mogły tej luki wypełnić ani niewielka wypożyczalnia Wincentego Świątłowskiego, ani dwie inne biblioteki, z których pierwsza powstała przy Podlaskiej Wytwórni Samolotów, a druga przy Polskiej Macierzy Szkolnej. Obie, dysponujące stosunkowo skromnym ilościowo i jakościowo księgozbiorem, nie były w stanie sprostać ciągle rosnącemu zapotrzebowaniu społecznemu na słowo drukowane. Olbrzymia presja społeczna, jak i pełne zrozumienie tego problemu ze strony władz miasta sprawiły, że w połowie lat trzydziestych pojawiła się inicjatywa Zarządu Miejskiego zmierzająca do otwarcia w mieście pierwszej biblioteki o charakterze publicznym. Ogromne potrzeby miasta w zakresie rozwoju jego infrastruktury w zderzeniu z możliwościami finansowymi pozwoliły wyasygnować z kasy miejskiej stosunkowo skromne i daleko niewystarczające środki na ten cel. Tym niemniej w dniu 15 lutego 1938 r. za pośrednictwem Towarzystwa Pracy Kulturalnej w Lublinie zakupiono pierwsze książki w ilości 523 woluminów i przekazano do użytku czytelniczego. Datę tę powszechnie uznaje się za uruchomienie w Białej pierwszej w jej dziejach biblioteki publicznej, z której mogli korzystać wszyscy chętni. Od tej chwili zabiegi Zarządu Miejskiego w jego działaniach na rzecz biblioteki polegały nie tylko na użyczeniu tej placówce skromnego lokalu w swojej siedzibie, ale przede wszystkim na czynieniu starań o zwiększenie księgozbioru. Pod koniec 1938 r. odkupiono od W. Świątłowskiego książki, które dotychczas były udostępniane w jego prywatnej księgarni. Księgozbiór biblioteczny wzbogacały też nieliczne dary od miejscowej ludności. Według stanu na dzień 1 stycznia 1939 r. stan księgozbioru wynosił 2006 woluminów, a biblioteka zarejestrowała 257 stałych czytelników.